№ 63 Czwartek 17. Marca 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA

na GAZETĘ LWOWSKĄ z DZIENNIKIEM URZĘDOWYM i PRYWATNYM wynosi od 1. kwietnia do 30. Czerwca 1864.

dla miejscowych . . . . 4 zł. } waluty austr.
dla zamiejscowych z przesyłką pocztową . . . . . 5 zł. }

Przesyłki (franco) odbiera **Kantor Gazety Lwowskiej**, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

Część urzędowa.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Ministerstwo handlu i rolnictwa nadało systemizowane podług nowej organizacyi c. k. dyrekcyi pocztowych posady sekretarzy we Lwowie: adjunktowi dyrekcyi pocztowej *Wilhelmowi Klosse*, komisarzowi pocztowemu *Ludwikowi Hochleitner* i sekretarzowi dyrekcyi pocztowej *Antoniemu Radda*.

Część nieurzędowa.

Lwów, 17. marca.

Z Krakowa piszą do *Jen. kor.* pod dniem 13. b. m.: „Wiadomości z Polski rosyjskiej potwierdzają pogłoskę, że w najnowszym czasie udało się znowu oddziałowi powstańców w liczbie 60 do 80 ludzi przeprawić się bez przeszkody z Krakowskiego przez granicę w pobliżu Pieskowej Skały.. Po tamtej stronie granicy ścigał go stacyonujący w Skale oddział wojska rosyjskiego, jednak nie powiodło się znieść go zupełnie, ale Rosyanie pojmali kilku powstańców. Zresztą oprócz wspomnionej bandy powstańców miało także kilka pomniejszych oddziałów przeprawić się z Galicyi na innych punktach granicznych, pociągnąć w okolice Olkusza i wejść do lasów położonych za granicą. W okolicy między Miechowem i Kielcami zrabowali znowu w najnowszym czasie powstańcy pocztę rosyjską. Rząd rosyjski przygotowuje w Królestwie Polskiem wielką skombinowaną wyprawę od granicy w głąb kraju, do czego także chłopi mają być wezwani. Gminy miały otrzymać już rozkaz, ażeby zdolnych do służby chłopów, zaopatrzonych w żywność, oddały w swoim czasie do dyspozycyi przynależnym komendantom. — W samym Krakowie aresztują codziennie licznych ochotników do powstania, którzy po największej części wymykają się nocą przez ogrody i wały liniowe z miasta i dążą ku granicy. W ciągu dnia wczorajszego przytrzymano 26 takich ochotników.“

Wczoraj poczta wieczorna nie przyniosła także nic nowego z szleswickiej widowni walki. Natomiast mnożą się pogłoski o dyplomatycznem załatwieniu sprawy; wszelako ostatnia wieść telegraficzna o przyjęciu zawieszenia broni ze strony Danii, nie potwierdza się niczem i zdaje się być bardzo wątpliwą. Podobnie ma się rzecz zapewne także z kombinacyą, wspomnianą w *La France*.

List ze Szleswiku, w *Hamb. Nachr.* z 15. b. m. donosi, że stan wojsk duńskich w Fryderycyi ma być bardzo smutny. Nużące marsze wycieńczyły je zupełnie, a oprócz tego ma panować między niemi niechęć, która niweczy wszelkie nadzieje.

Z Turynu piszą do *Jen. Kor.*, że w tamtejszych kołach rządowych sprawiło wielkie przerażenie nagłe zniknięcie Garibaldego z Kaprery i jego syna Menottego z Turynu. Z tego powodu miał pan Venosi-Venosta wysłać do reprezentantów rządu za granicą okólnik, w którym zaprzecza stanowczo i uroczyście, jakoby Król Wiktor Emanuel myślał o ataku na Wenecyę. Co się tyczy zniknięcia Garibaldego, wydaje się ono tem bardziej zagadkowem, iż najgorliwsze i najstaranniejsze poszukiwania w całych Włoszech nieodkryły najmniejszego śladu zbiega z Kaprery. Zaczynają tu już nawet wierzyć, że Garibaldi nie znajduje się już wcale na ziemi włoskiej, i że wylądował na tureckiem wybrzeżu morza adryatyckiego, by się udać do Serbii lub do Rumunii. Być jednak może, za kilka dni nadejdzie wiadomość, że Garibaldi powrócił na Kaprerę po kilkudniowej wycieczce.

W *angielskiej izbie wyższej* dnia 14go b. m. odpowiedział *Sommerset* na interpelacyę *Ellenborougha*, że rząd wié, iż trzy austryackie okręta wojenne wypłynęły z Malty do Gibraltaru i na Bałtyk, ale dalszych informacyi nie ma jeszcze. *Johnstone* pytał, czy rząd jak we włoskiej i amerykańskiej wojnie wyda także względem wojny duńskiej proklamacyę neutralności? Prokurator państwa odpowiedział, że Anglia jako uczestniczka traktatu londyńskiego nie może proklamować neutralności na wszelki wypadek. — Lord Palmerston i Earl Russell mieli 14go b. m. konferencyę z Królem belgijskim. — Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian odjechał z Londynu 15go b. m. na Bruxelę. Dniem przedtem był z wizytą u Królowy i przyjmował wizyty księcia Walii i jego małżonki, książąt Nemours, Joinville i Aumale, lordów Clarendona i Gladstone i posłów Austryi, Belgii, Bawaryi, Francyi i Turcyi.

Monarchia Austryacka

Lwów, 16. marca. *Gazeta wiedeńska* zamieściła z Gazety Kolońskiej następujący raport władzy jednej c. k. w Galicyi o konieczności zaprowadzenia stanu oblężenia. Raport ten datowany jest z dn. 16. lutego i po ogólnem przedstawieniu stosunków galicyjskich, skreśla obecną sytuacyę w sposób następujący:

„Tajna organizacya rewolucyjna całego kraju stała się już doskonałą, a wybuch powstania na wszystkich punktach kraju był tylko kwestyą czasu. Usiłowania jednak, ażeby zapewnić udanie się wybuchu tak są nadzwyczajne, iż wątpić nie można, że chwila wybuchu była blisku. Podatek rewolucyjny ściągany teraz bywa z największą surowością, i to nie tylko od stronników powstania polskiego, ale nawet od osób powstaniu nieprzychylnych, n. p. od wiernych urzędników cesarskich; ażeby stworzyć monetę narodową, kobiety zbierają ile możności srebra i złota.

Policya narodowa cały kraj obejmująca, szczególnie zaś w główniejszych miastach doskonale zorganizowana, strzeże patryotycznych uczuć wszystkich mieszkanców Galicyi i utrzymuje związki ze wszystkiemi warstwami społeczeństwa nawet z takiemi, po których tego najmniej spodziewać się było można. Rząd narodowy umie wymusić wypełnienie swych rozkazów w razie potrzeby nawet środkami gwałtownemi, mając do dyspozycyi najśmielszych egzekutorów z straży narodowej, w Królestwie Polskiem zorganizowanej. Forszpany i kwatery oraz poczta narodowa zorganizowane są w sposób nader właściwy. Trybunały rewolucyjne odbywają posiedzenia i wyroki ich, nawet karę śmierci orzekające, znajdują wykonawców, jak morderstwa polityczne na Chojnackim i Rogawskim w Krakowie dokonane dowodzą. Konskrypcya całej ludności galicyjskiej zdolnej do noszenia broni, na bataliony i kompanie podzielonej, odebrała niedawno rozkaz bycia w gotowości w każdej chwili; wszyscy nieobecni oficerowie odebrali wezwanie stawienia się w Galicyi i oczekiwania dalszych rozkazów. Dowódzcy wojskowi, na teraz dobrze ukryci po dworach szlacheckich, czekają na rozkaz, ażeby objąć kierunek operacyi wojskowych.

Z elementami dawniej ruchowi polskiemu nie dostępnemi usiłowano po części nie bezskutecznie, dojść do porozumienia. Użyto szczególnie u chłopów komunistycznych wabików, obiecując rozdział gruntów tych właścicieli ziemskich, którzy okazali się nie przychylnymi buntowi. W końcu dowiedzione jest, iż umawiano się z elementami rewolucyjnemi ościennych krajów koronnych, mianowicie zaś Węgier, Czech, Morawy i Szląska, częścią dla sprowadzenia pomocy dla powstania polskiego, częścią dla wywołania niepokojów w własnej ojczyznie, i posiłkowanie tym sposobem pośrednio udania się powstania w Galicyi.

Wszystkie te fakta potwierdzone są doniesieniami wiarogodnemi z najpewniejszego źródła i dowodami, które się już w ręku sądowem znajdują.

Stronnictwo polsko-rewolucyjne ma więc zamiar podniesienia i w Galicyi sztandaru powstania i niebezpieczeństwa zagrażające wewnętrznej spokojności cesarstwa, jako nader wielkie uważane być musi.“

Wykaz darów

złożonych w redakcyi dla wojsk c. k. 6go korpusu armii w Szleswik Holsztynie.

	zł.	c.
Urzędnicy c. k. urzędów powiatowego i podatkowego, oficyaliści dworscy i osoby prywatne w Nadwornie dla rannych z pułku Martini	55 zł.	— c.
Urzędnicy c. k. urzędu powiatowego w Busku dla rannych wojowników austryackich	14 „	70 „
Urzędnicy c. k. powiatowej dyrekcyi finansowej w Samborze	35 „	76 „
C. k. urząd powiatowy w Kałuszu ze składek na fundacyę Gablenza	30 „	— „
Razem . .	135 „	46 „

Do tego z wykazu poprzedniego . . . . . . 5429 „ 18 „ tudzież 2 obligacye indemnizacyjne po 50 zł., 1 dukat w złocie, 1 pruski talar sr., 2 talary związ., 4 zł. w srebrze i 3 dawne cwancygiery.

Ogółem . . . 5564 zł. 64 c. i 2 oblig. indemn. po 50 zł. 1 duk. w zł., 1 pr. tal. w sr., 2 tal., 12 zł. w sr. i 3 cw. dawn.

Czerniowce. 8go marca. *(Czwarte posiedzenie sejmu.)* W uzasadnieniu wniosku wydziału krajowego względem przyzwolenia kwoty 500 zł. z funduszu krajowego na rzecz fundacyi Gablenza powiedziano: „Księstwa Szleswik-Holsztyn walczą już od 17 lat o swoją exystencyę polityczną; Austrya i Prusy przyczyniły się w latach 1849 — 1851 energicznie do obrony ich praw; Dania jednak nie dopełnia przyjętych zobowiązań i narusza je. Austrya i Prusy walczą tedy nanowo świetnie i z wzorową bezinteresownością za prawa zawarowane konstytucyą i traktatami. Tym sposobem otrzymuje gwarancyę trwałości także nasza konstytucya, która również zasadza się na traktatowem nadaniu przez Monarchę ludowi.“ Na wniosek *Altha* została ta propozycya wydziału krajowego oddana sekcyi finansowej, która po przerwaniu posiedzenia zaraz się nad nią naradzała, i przez swego sprawozdawcę *Tustanowskiego* z przyjęciem powodów raportów wydziałowego i z odwołaniem się do lojalności Bukowiny i do znanej jej gotowości niesienia pomocy tam, gdzie idzie o ulżenie niedostatku, zaleciła przyjęcie wniosku, co też natychmiast bez debaty nastąpiło. Przy uzasadnieniu nagłości wzniósł *Alth* okrzyk na cześć walecznej armii, który zgromadzenie jednogłośnie powtórzyło. Potem nastąpiły wybory sekcyi do rozmaitych wniosków wydziału krajowego i adres do Jego Mości Cesarza z prośbą o obdzielenie Bukowiny częścią dochodu z jednej z najbliższych dobroczynnych loteryi państwa.

Grecko-nieunicki biskup Bukowiny ks. *Eugeniusz Hackman* wydał do podległego sobie duchowieństwa okólnik, w którym zasięga jego zdania o siedmiu przedłożonych kwestyach co do tego, w jaki sposób możnaby urządzić i zabezpieczyć autonomię grecko-nieunickiego kościoła w Austryi.

Wiedeń. 15. marca. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.) Najjaś. Pan* udzielał wczoraj przed południem w burgu posłuchania wielu osobom prywatnym. — Arcyksiążę *Wilhelm* wyruszył z Ołomuńca w dalszą podróż inspekcyjną do Pragi i do twierdz czeskich, zkąd potem powróci wprost do Wiednia. W Ołomuńcu dawał Arcyksiążę dwa obiady dla oficerów na 20 i 60 osób, kazał żołnierzom rozdawać żołd gratis, obdarzył wszystkich żołnierzy z pułku piechoty N. 12., którego jest właścicielem, ozdobionych złotym medalem za waleczność, dwoma dukatami, a właścicieli srebrnych medalów 1 dukatem, i zostawił oprócz tego jeszcze kilka darów dobroczynnych. — Zaślubiny Arcyksięcia *Józefa* z Księżniczką sasko-koburską odbędą się 15. maja.

Słabość węgierskiego kanclerza nadwornego, hrabiego *Forgacha*, której siła była już przełamana, wzmogła się od pozawczoraj znowu w sposób tak niepokojący, że w tej chwili zachodzi wielkie niebezpieczeństwo.

Francya.

Paryż, 13. marca. *(Wyjazd Jego Ces. Wys. Arcyksięcia Maxymiliana z Paryża. — Różne wiadomości.)* Ich Cesarskie wysokości Arcyksiążę Maxymilian i Arcyksiężna Charlotte, opuścili dziś o godzinie siódmej wieczorem pałac Tuilleryi, pożegnawszy się z Cesarzem i z Cesarzową. Arcyksięstwo udają się przez Calais do Anglii. Admirał Jurien de la Graviére i książe de Grammont, koniuszy cesarski, odprowadzają Ich Cesarskie Wysokości do Calais.

Między Arcyksięciem Maxymilianem a Cesarzem Francuzów zawarty i zaparafowany został traktat, mający być ratyfikowany zaraz po objęciu przez Arcyksięcia rządów mexykańskich. Główniejsze punkta umowy tej są następujące:

Żołd i utrzymanie korpusu expedycyjnego przechodzi z dniem 1. stycznia 1864 r. na karb rządu mexykańskiego.

Odwołanie tego korpusu nastąpi w miarę postępu organizacyi armii mexykańskiej.

Trzy bataliony legii cudzoziemskiej, w ogóle 6000 ludzi zostają w służbie mexykańskiej. Legia ta złożona być ma z samych ochotników.

Dług mexykański Francyi przynależny składa się prócz wylikwidowanych pretensyi osób prywatnych, z kosztów expedycyi i z zaliczek rządu francuzkiego na utrzymanie wojska mexykańskiego. Spłata długu tego nastąpi w najbliższych 14 latach, w ratach rocznych po 25 milionów franków.

Memorial diplomatique twierdzi, iż Arcyksiążę Maxymilian będzie z powrotem w Miramare w wielkim tygodniu, i że zaraz po wielkiejnocy przyjmować będzie deputacyę mexykańską. Po jej przyjęciu wybrany Cesarz mexykański ogłosi wstąpienie swoje na tron aktem uroczystym, podpisanym przez wszystkich członków deputacyi i przez ministra bez teki, który zostanie przy jego osobie.

Dania.

(Z placu boju.) Najświeższe doniesienia z teatru wojny przynoszą wiadomość o posuwaniu się 6. korpusu armii na Skanderborg ku Aarhuus. Zdaje się, że główne siły wojsk duńskich ustąpiły w głąb kraju na zachód ku Viborgowi; fml. Gablenz ściga nieprzyjaciela na gościńcu z Skanderborg do Aarhuus. *Presse* wiedeńska podaje telegram z Rendsburga, według którego Skanderborg zdobyto szturmem po bardzo krwawej walce, w której miało poledz wielu ludzi. Depesza urzędowa nie wspomina o tych okolicznościach, a z wyrażenia, że Skanderborg został obsadzony, nie wypada wnosić, że go zdobyto szturmem po bardzo krwawej walce. Śmiało twierdzić można, że telegram *Presse* opierał się na pogłoskach krążących w Rendsburgu. Wojska austryackie dokonawszy pierwsza część swego zadania, którego celem było utrudnić korpusowi armii duńskiej w Jutlandyi komunikacyę z Fryderycya, mają teraz posuwać dalej okupacyę Jutlandyi, wypierać nieprzyjaciela ku wybrzeżom, i zmusić, aby wsiadł na okręta, a jeźliby to być nie mogło, zwłaszcza że pochód Duńczyków ku Viborgowi zdradza ich zamysł trzymania się w Jutlandyi zasłonić przynajmniej tyły i boki wojsk pruskich od demonstracyi oddziałów duńskich.

Z natury rzeczy wypada, że wojska austryackie nie będą staczać wielkich potyczek, lecz raczej małe utarczki, naturalnie jeżeli się nie powiedzie wyprzeć Duńczyków całkowicie z półwyspu jutlandzkiego.

Z wszystkiego zresztą wnosić można, że Duńczycy postanowili trzymać się jednocześnie w Dyppel, Alsen i Fryderycyi. Słychać, że ciągle jeszcze przybywają znaczne posiłki do Alsen i że komunikacya między Fridericią a wyspą Alsen od morza jest nadzwyczajnie ożywiona. Wojska sprzymierzone będą miały wiele trudności do zwalczenia w każdym razie czy operacye zaczną się atakiem na szańce dyppelskie, czy szturmem do Fridericii. Co do pozycyi przed Dyppel donoszą, że wszystkie przygotowania do ataku zostały skończone, ciężkie działa oblężnicze zwieziono i ustawiono. W najbliższym czasie spodziewać się należy energicznych operacyi. Rzeczywiście najświeższe rozporządzenia Danii a mianowicie co do rozszerzenia blokady na porty pruskie na morzu baltyckiem zmuszają do energicznego działania. Jeżeli Dania odrzuci projekt zawieszenia broni, ofiarowanego jej przez dwa główne mocarstwa niemieckie, i protest swój zechce czynnie popierać, mianowicie na morzu, nie ma powodu do ociągania się z zastosowaniem najsurowszych środków przymusowych. Nie można pominąć, że teraz chodzi nawet o honor wojskowy obudwu głównych mocarstw niemieckich, jak z początku chodziło o ich honor polityczny, a obudwu nie stawia się na kartę, jeżeli nie ma postanowienia odnieść stałe i rzeczywiste korzyści.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 14. marca. *(Wiadomości z prowincyi.) Dziennik Pow.* podaje następujące wiadomości z prowincyi:

Kalisz, 27. lutego (10. marca). Na powziętą wiadomość, że w lasach pomiędzy Piotrkowem a Wieluniem ma się zbierać liczna banda, wysłano w dn. 23. lutego (4. marca) kilka oddziałów z powiatu Wieluńskiego i Sieradzkiego; oddziały te złączyły się niedaleko wsi Kaszewicy; z tych oddział z Brzezin pod dowództwem kapitana Kukowskiego o godzinie 4. po południu napadł bandę niedaleko wsi Kuznicy-Kuszewskiej w powiecie Piotrkowskim, liczącą 40 ludzi, dowodzoną przez Żubra. Banda ta przerzucona została za rzekę; kilku ludzi zabito, a wielu utonęło w rzece, reszta zaś rzuciwszy broń rozbiegła się; lecz przez oddziały, które na odgłos strzałów nadbiegły, 8 ludzi ujęto do niewoli, tudzież zabrano znalezioną broń, odzież i inne rzeczy. — Ażeby nie dozwolić zebraniu się na nowo rozbitej bandzie, pozostawiono przy Koszewicach oddział kapitana Kukowskiego, który w dniu 25. lutego (8. marca) okrążywszy 11 powstańców, 2 zabił a 9 ujął do niewoli; nadto zabrano 8 karabinów. Wojsko żadnej nie poniosło straty. — Tym sposobem banda Żubra stanowczo zniesioną została. W powiecie Wieluńskim po odbyciu ścisłej rewizyi w lasach, żadnej bandy nie wykryto.

— Krasnystaw 28. lutego (11. marca.) W celu zaaresztowania kilku osób, posiadających wiadomość gdzie znajduje się banda i ażeby napaść na nią niespodzianie o świcie, oddział pod dowództwem podpułkownika Jołszyna wyruszył z Kani o godzinie 1szej w nocy dnia 19. lutego (2. marca). — Z powodu złej drogi oddział posuwał się zwolna, bez względu jednakże na tę przeszkodę, ruch ten uwieńczony został pomyślnym skutkiem. Ze świtem oddział doszedł do baraku tak misternie zbudowanego, że o trzy kroki nie można było go dostrzedz. Barak ten, który później został spalony, znajdował się w Siedlińskim lesie w największej gęstwinie. Za zbliżeniem się wojska, bandyci w liczbie 60 dawszy ognia do łańcucha tyralierów, rozbiegli się w rozmaite strony, lecz tyralierzy bez względu na gęstwinę, śmiało ich atakowali, a kawalerya obiegłszy las, rozlokowała się w zaroślach. W tej potyczce bandyci stracili w zabitych i ranionych do 15 ludzi, do niewoli ujęto 11 i jedną kobietą. Zdobyto 85 rakiet, 11 gwintówek, 5 sztućców, 5 fuzyj myśliwskich, 6 pałaszy, 1 pikę, 5 koni, kocioł i furę z zapasem żywności i szarpi.

— Lublin. D. 19. lutego (2. marca). Naczelnik oddziału Lubartowskiego otrzymawszy wiadość, że bandyci pod dowództwem niewiadomego, nazywającego się „Śmierć“ w nocy z d. 17. na 18. lutego (z 29. na 1. marca) przenocowali we wsi Jawidzie, — udał się tam z oddziałem przez wsie Samoklęski, Starościn i Kraśnik, ażeby im przeciąć drogę do lasów Lubartowskich. — O dalszych działaniach tego oddziału oczekiwane są wiadomości.

— W dniu 16. (28.) lutego oddział pod dowództwem podporucznika Szyłowa wysłany z Chełma, napotkał w lasach Olchowickich bandę, która przywitała go ogniem. Szyłow rozsykawszy tyralierów zaatakował bandytów, lecz ci natychmiast pierzchnęli. — Zabito ich do 30, a 6 ujęto do niewoli. — Zdobyto 9 koni i broń. W wojsku nie ma żadnej straty.

— Krasnystaw. W dniu 11. (23.) lutego do m. Parczowa powróciło z bandy 41 tamecznych mieszkańców, którzy po złożeniu przysięgi, w miejscu poprzedniego pobytu osiedleni zostali. W tymże powiecie władze wojskowe uwolniły 37 mieszkańców, którzy dobrowolnie z band powrócili.

Ukaz względem urządzenia gmin wiejskich.

B. O zebraniu gminy.

Art. 13. Zebranie gminy składa się ze wszystkich pełnoletnich gospodarzy gminy, bez różnicy wyznania, posiadających w jej obrębie, prawem osobistej własności, przynajmniej trzy morgi ziemi. Do składu zebrania gminy nie wchodzą miejscowi sędziowie pokoju, duchowni i urzędnicy policyi powiatowej, choćby nawet byli posiadaczami gruntów w obrębie gminy w oznaczonej powyżej ilości.

Art. 14. Zebrania gminy zwoływane będą z obowiązku cztery razy do roku w terminach, jakie urządzający komitet oznaczy. Oprócz tych zwołań zwyczajnych wójt gminy zwołać może zebranie w każdym innym czasie, ilekroć w interesach gminy zajdzie potrzeba.

Art. 15. Pierwszeństwo na zebraniach gminnych i utrzymanie na nich należytego porządku do wójta gminy należy. Atoli w czasie wyborów na wójta gminy, lub w razie roztrząsania rachunków wójta gminy z powierzonych mu funduszów, ustępuje on pierwszeństwo w zebraniu jednemu z sołtysów, na którego między nimi nastąpi zgoda, lub w razie przeciwnym najstarszemu z nich wiekiem.

Art. 16. Do artrybucyi zebrań gminnych należy co następuje:

a) wybór wójta gminy, ławników, pisarzy i innych urzędników, których wybór według art. 11. do zebrania należy;

b) uchwały we wszelkich interesach gospodarczych i innych całej gminy dotyczących;

c) środki opiekuńcze, oraz urządzenie szkółek gminnych;

d) ustanowienie i rozkład składek gminnych i ciężarów, odnoszących się do całej gminy;

e) sprawdzenie działań i rachunków osób z wyboru gminy urzędujących;

f) rozporządzenie nieruchomym majątkiem całej gminy w użytkowaniu wspólnem wszystkich jej mieszkańców będącym, jako to: gruntami odłogiem leżącemi, lub w pastwiska obróconemi itp.

g) wybór pełnomocników do interesów gminy;

h) wyrzeczenie we wszelkich takich przypadkach, w których na zasadzie ogólnego prawa, lub według szczególnych o włościanach postanowień, lub też w skutek pojedyńczych rozporządzeń rządu zajdzie potrzeba, czy to zgodzenia się na co całej gminy, czyli też jej wyrzeczenia.

Jeśliby dla jakichbądź powodów zebranie gminy nie sporządziło w swoim czasie rozkładu ciężarów skarbowych i gminnych między mieszkańców gminy, to w takim razie wójt gminy uprzedzi najprzód zebranie, że on sam rozkład ten sporządzi. A jeśli i to nie odniesie skutku, to wówczas wójt gminy razem z ławnikami i sołtysami i pod wspólną ich odpowiedzialnością rozkład wspomniony niezwłocznie sporządzą i wprowadzą w wykonanie; o czem wójt gminy naczelnikowi powiatu przy dołączeniu kopii rozkładu doniesie.

Art. 17. Uchwały zebrania gminy wtenczas tylko stają się ważnemi, kiedy zapadną pod przewodnictwem wójta gminy, lub jego zastępcy sołtysa (w przypadkach art. 15. przewidzianych) i w obec najmniej połowy gospodarzy gminy prawo głosowania na zebraniu mających.

Art. 18. Uchwała następuje jednomyślnością lub większością głosów według zdania tej części gromady, która choć jednym głosem część drugą przeważy. W razie rozdzielenia się zebrania na dwie równe części, większość pozostanie przy tej połowie, do której wójt się przyłączy.

Art. 19. Każdy z głosujących w zebraniu jeden tylko głos mieć może.

Art. 20. W sprawach tyczących się rozporządzenia nieruchomą wspólną gminy własnością, i z której użytkują wszyscy gminy mieszkańcy, czyliby chodziło o zamianę, czy też o segregacyą gminnych gruntów itp., potrzebną jest koniecznie zgoda przynajmniej dwóch trzecich wszystkich gospodarzy gminy, prawo głosowania na zebraniu mających.

Art. 21. Uchwały w sprawach ważniejszych zapisują się do księgi, a między innemi: uchwały w przedmiotach artykułem 20 objętych; tudzież uchwały na znaczny przeciąg czasu obowiązywać mające, i nakoniec takie, których zapisania zebranie wyraźnie zażąda.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Rosya.

Petersburg, 9. marca. *(Książę Gagarin.)* Ogłoszony dziś dekret porucza księciu *Gagarinowi*, dotychczas prezydentowi w departamencie prawodawczym rady państwa, prezydenturę tej korporacyi, opróżnioną przez zgon hrabi Błudowa, jako też prezydenturę w radzie ministeryalnej. Mianowanie to jednak jest prowizoryczne tylko, chociaż książę Gagarin został równocześnie uwolniony od prezydentury w wspomnionym departamencie i powszechnie uważany jest za następcę hrabiego Błudowa. Jestto znakomity jurysta i czynny, krzepki mąż pomimo 75 lat wieku. Następcą hr. Błudowa w godności prezydenta akademii umiejętności ma być mianowany admirał Lütke, znakomita osobistość naukowa, a oraz wiceprezydent towarzystwa geograficznego.

Z Finladyi donoszą, że tamtejszy sejm postanowił prosić o nowe przedłużenie sesyi do maja, i miał już otrzymać zapewnienie, że rząd się przychyli do tej prośby.

Kronika.

(Teatr ruski we Lwowie.) Wychodzący we Lwowie ruski dziennik „Słowo“ donosi w wczorajszym numerze, że dnia 29. b. m. we wtorek po Wielkanocy nastąpi w wielkiej sali „Narodnego Doma“ uroczyste otwarcie ruskiego teatru pierwszem przedstawieniem idylicznego dramatu pod tytułem: „Godzina szczęścia“ według powieści Osnowianeńka: Marusia. Przy tem donosi „Słowo“ że wydział ruskiej Besidy otrzymał od Jego Excelencyi Namiestnika Galicyi fml. hr. Mensdorfa-Pouilly koncesyę z d. 4. b. m, mocą której do końca r. 1864 wydane zostało pozwolenie na 40 przedstawień scenicznych w języku ruskim przez amatorów pod dyrekcyą pana Emila Baczyńskiego w sali „Narodnego Doma“ z warunkami, pod jakiemi te przedstawienia mogą mieć miejsce.

(Pożar.) O godzinie 2 w nocy, z 15. na 16. b. m. zajęła się w naszem mieście tandeta na przedmieściu Żółkiewskiem, i oprócz wszystkich tandetnych kramów drewnianych zgorzały 3 budynki. Tandeta na przedmieściu Żółkiewskiem składała się z starych powiększej części drewnianych budynków, była napełniona meblami i innemi łatwo zapalanemi przedmiotami. Już przed kilkoma laty postanowiono zburzyć te kramy i na ich miejscu wznieść budynek sklepiony. Okoliczność, że to dotychczas nie nastąpiło, dotkliwie dała się uczuć przedwczoraj, a przy wietrze wschodnim łatwo mógł był pożar zagrozić całemu miastu. Na szczęście wiatr zwrócił się ku zachodowi i ku północy, a tak oprócz kramów tandetnych, które do szczętu zgorzały, tylko trzy pomniejsze budynki stały się pastwą płomieni. Tak zwana mała kasarnia tylko na kilka kroków oddalona od miejsca pożaru, pozostała nienaruszona. Straty ze względu na spalone towary są bardzo znaczne, i dotknęły po większej części ubogich, którzy postradali całe swoje mienie. Z ludzi o ile dotąd wiadomo nikt nie zginął.

(Koncesya na kolej mołdawsko-wołoską) została nareszcie przez sejm rumuński przyznana towarzystwu, w którego skład wchodzą pp. Marchese, de Salamanca, Gustaw Delahante, Tomasz Brassey, Samuel Mortan, Peta Baronet, Edward Ladd Botts, książę Leon Sapieha, i Piotr Mavrogheni. Kolej żelazna będzie przechodzić przez dolinę Seretu, i zacząwszy się w porcie Galaczu, ma biedz koło lub przez miasta Tecencia, Adjud, Basau, Romanu, i sięgać do granicy austryackiej na Bukowinie, w punkcie który będzie oznaczony za porozumieniem się koncesyonaryuszów z rządem. Od tej kolei głównej mają wychodzić koleje poboczne na Tirgul Frumosu do Jas. z Adjudu do salin w Okna, a jeżeli przyjdzie do skutku kolej żelazna z Bukaresztu do Fokszan, ma także wychodzić z niej kolej poboczna do tego ostatniego punktu. Zarazem udzielono towarzystwu koncesyę na budowę kolei żelaznej z Braiły do Galaczu. Budowa musi być rozpoczęta najdalej w ciągu roku, i ukończona w ciągu sześciu lat, koncesya na wołoską kolej żelazną ma także wkrótce przyjść pod rozprawy, a co do punktu w którym ta kolej ma połączyć się z austryacką, spodziewają się żwawej debaty. Rząd w porozumieniu z rządem austryackim jest za połączeniem tej kolei, z koleją idącą z Aradu do Hermansztadu, ale w zgromadzeniu prawodawczem znajduje się silne stronnictwo, które zaleca połączenie tej kolei z projektowaną linią z Wielkiego Waradynu do Kronsztadu.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Stanisławów, 4. marca. Ceny przeciętne czterych głównych gatunków zboża i innych artykułów w drugiej połowie z. m. na targach tutejszych:

	Miejsce targu:											
	Bohorodczany		Buczacz		Halicz		Manasterzyska		Nadwórna		Stanisławów	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . .	2	40	2	25	2	20	2	13	2	50	2	75
„ żyta . .	1	40	1	7	1	40	1	8	1	60	1	40
„ jęczmienia .	1	20	.	80	1	10		78	1	20	1	10
„ owsa . . .	1	.	.	60	.	70	.	65	.	90	.	80
„ hreczki . .	.	.	1	5	.	.	1	.	.	.	.	.
„ kukurudzy .	1	40	1	10	1	20	1	.	1	40	1	25
„ ziemniaków .	.	40	.	80	.	50	.	40	.	60	.	62
Cetnar siana . . .	1	20	1	.	1	50	.	77	1	80	1	25
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	50	6	.	5	.	5	.	5	.	6	50
„ „ miękkiego	3	50	5	.	3	50	4	.	4	.	4	.
Funt mięsa wołowego	.	7	.	9	.	8	.	9	.	8	.	11
Mas okowity	.	60		24	.	44	.	60	.	45	.	65

Lwów, 16. marca. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: mec pszenicy (83 ℔) 2 zł. 72 c.; żyta (78 ℔) 1 zł. 40 c.; jęczmienia (70 ℔) 1 zł. 23 c.; owsa (47 ℔) 1 zł. 19 c.; hreczki 1 zł. 61 c., grochu 1 zł. 83 c., kartofli 44 c. — Cetnar siana 1 zł. 52 c., okłotów 62 c., sąg drzewa bukowego 9 zł. 53 c., sosnowego 8 zł. 3 centów.

Lwów, 14. marca. Na naszym dzisiejszym targu było 321 sztuk wołów, a mianowicie z Żółkwi 24 sz., z Rohatyna 7 sz., z Bóbrki 2 stada po 15 i 48 sz., z Rozdołu 2 stada po 13 i 18 sz., ze Szczerca 2 stada po 6 i 11 sz., z Kamionki 60 sz., z Buska 59 sz., z Dawidowa 60 sz., i płacono za wołu ważącego 300 ℔ mięsa i 40 ℔ łoju 52 zł. 50 c., a za wołu ważącego 450 ℔ mięsa i 90 ℔ łoju 115 zł. 15 c.

Ostatnia poczta.

Altona, 15. marca. Rozporządzeniem komisarzy związkowych zniesiony został regulamin celny z 12go stycznia. To samo rozporządzenie nakazuje zniesienie przepisów względem cła na Eiderze, zaprowadzenie regulaminu celnego z r. 1838 wraz z postanowieniami uzupełniającemi i przeniesienie granicy celnej między Szleswik i Danię. — Powietrze słotne i burzliwe.

Hanower, 15go marca. Królewska proklamacya odracza zgromadzenie stanów do 28. kwietnia, ale komisye do badania wniosków będą pracować dalej.

Petersburg, 15. marca. Dzisiejszy *Journal de St. Petersbourg* zbija pogłoski o odnowieniu św. przymierza, któreby miało charakter sojuszu monarchów przeciw wolności ludów lub koalicyi Eurpy przeciw jednemu wielkiemu mocarstwu. Jedynem św. przymierzem, które jest możliwe, jest przymierze pokoju, postępu i powszechnej pomyślności. Rosya, której potrzeba spokoju, by mogła ukończyć swoje reformy, nie byłaby ostatniem państwem, któreby przystąpiło do takiego przymierza, które nikomu by nie zagrażało i nikogo nie wykluczało, wyjąwszy intrygantów, prawdziwych nieprzyjaciół wolności i pomyślności ludów.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 16. marca.

Hotel europejski: PP. Hr. Starzyński K., z Derewni.
Hotel angielski: Gnoiński A., z Danilcza. — Maciejowski W., z Kołomyi.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 16. marca.

PP.: Malczewski J., do Skwarzawy. - Węglowski A., do Jordanówki.

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: „**Belisar, oder Der Triumph, das Exil, der Tod.**" Wielka opera w 3 aktach z muzyką Donizettego.

Jutro teatr polski: „**Zemsta**", komedya w 4 aktach przez Aleksandra hr. Fredra. Zakończy obraz „**Podziękowanie**", wyobrażający dziewięć muz i Apollina na górze Parnasu. Ostatnie przedstawienie pod dyrekcyą Wit. Smochowskiego i J. N. Nowakowskiego.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 16. marca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325.6	+ 5.3	92.3	pół.-zachodni sł.	pogoda
2. god. po poł.	326.0	+ 7.4	80.9	poł.-zachod. m.	pochmurno
10. god. wiecz.	327.5	+ 1.8	91.5	„ sł.	deszcz

Kurs lwowski.

Dnia 16. marca.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	61	5	67
Dukat cesarski	„ „	5	63	5	68
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	66	9	83
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	84	1	87
Talar pruski	„ „	1	78	1	80
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	72	15	73	-
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	75	95	76	60
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	18	71	78
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	53	80	12
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	199	—	201	33

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 16. marca.

	zlr.	kr.
5% Metaliki	72	—
5% pożyczka narodowa	80	—
Losy z 1860 roku	92	50
Akcye banku wiedeńskiego	774	—
„ „ kredytowego	181	50
Londyn, 10 funtów szterlingów	118	40
Dukat pojedyńczy	5	68
Srebro	117	75

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14. marca.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	66.70	66.90
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	96.25	96 50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	79 60	79 80
od kwiet. do paźd. po 5%	79.60	79.80
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	71.50	71.80
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	71.50	71.80
dtto. po 4½%	62.75	63.—
dtto. „ 4%	55.75	56.—
dtto. „ 3%	42.—	42.25
dtto. „ 2½%	35.50	37.—
dtto. „ 1%	14.10	14.20
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	142.—	142.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	137.50	138.—
Przez. do wyl. z r. 1854	89.75	90.25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	92.—	92.20
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	93.50	93.70
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	66.50	67.—
„ „ „ 4½%	62.50	63.—
„ „ „ 4%	55.—	55.50
„ „ „ 3½%	49.—	49.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	56.—	58.-
„ 2¼%	51.—	52.—
„ 2%	46.—	47.—
„ 1¾%	40.25	40.75
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	86.—	86.50
Wyż. Aust. i Salcb.	84.50	85.—
Czech	92.50	93.—
Morawii	93.50	95.—
Szląska	88.50	89. —
Styryi	87.—	87.50
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	89.—
Węgier	73.50	74.50

Obl. ind. po 5proc. za 100zł.	pien.	towar.
Banatu Tem.	71 75	72.
Kroacyi i Sławonii	74.50	75.—
Galicyi	70.75	71.25
Siedmiogrodu	70.25	71.
Bukowina	70.25	71.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.25	71.75
Lomb. wen. poż. z r. 1859	93.—	—.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	58.50	59.—
„ 3½%	— —	—.—
Dług Salcburga „ 3%	58.50	59.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	29.—	30.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	26.—	27.—
„ 2½% „ 100 „	20.—	22.—
„ 2¼% „ 100 „	19.50	20.—
„ 2% „ 100 „	17.50	18.—
- 1¾% „ 100 „	15.50	16.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	773.—	774.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	180.60	180.80
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	618.—	620.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1766.—	1768.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	191 50	192 —
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	134.—	134 50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	125.—	125 50
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	245.—	246.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	199.50	200.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	30.—	40.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	80.—	85.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	690.—	700 —
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	240.—	244.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Kofl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	143.—	148 —
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	434.—	435.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	220.—	222.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	387.—	389.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	460.—	470.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	265.—	270.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	153 —	153.50

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	101.50	102.—
przeznaczone do los. po 5%	90.—	90.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	86.—	86.20
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	71.75	72.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	92.75	93.25
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	85.50	86.-
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	117.75	118.25
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	118.—	118.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	92.75	93.25
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	87.50	88.50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	81.—	81.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	97.—	98.—
Lloyda za 100 zł.	89.75	90.75
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	96.75	97.25
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.50	78.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	98.50	98.75

6. Losy.

(za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	129 75	130.—
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	87.—	87.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	—.—	109.—
„ „ po 50 zł. m. k.	49.—	49.50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	28.75	29.25
Esterhazego po 40 zł. m. k.	91.—	92.—
Salma „ 40 „ „	31.50	32.—
Palfiego „ 40 „ „	32.—	32.50
Clarego „ 40 „ „	31.—	31.25
St. Genois „ 40 „ „	29.—	29.50
Windischgrätza 20 zł. „	19.—	19.50
Waldsteina 20 „	19.50	20.—
Keglevicha 10 „	14.75	15.25

Weksle.

(Na 3 miesiące)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	100.—	100.10
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	100.25	100.25
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	100.25	100.40
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	89.—	89 25
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118 30	118.50
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	46.60	46.70
Paryż za 100 fr.	46.65	46.80
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.69	5.70
dtto. pełnej wagi	5.69	5.70
Korona	16.35	16.40
20frankówka	9.49	9.50
Rosyjski imperyał	9.75	9.80
Talar związkowy	1.77½	1.77½
Srebro	117.50	118.—

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rzadwej.